

O. MARIAN KANIOR OSB (Kraków)

BENEDYKTYNI W DIECEZJI KRAKOWSKIEJ

REGUŁA, ROZWÓJ I ROLA BENEDYKTYNÓW W EUROPIE

Benedyktyni (*Ordo Sancti Benedicti*) to zakon kontemplacyjno-czynny, którego głównym celem jest oddawanie czci Bogu w uroczystej liturgii (*divinum officium*) obok prowadzenia różnorodnej działalności, jak: praca intelektualna (np. w średniowieczu kopiowanie rękopisów), wychowywanie i nauka młodzieży, duszpasterstwo, misje i praca ręczna (rolnictwo, rzemiosło).

Założyciel zakonu, św. Benedykt, urodził się ok. 480 r. w Nursji (dziś Norcia w Umbrii we Włoszech). Według II księgi *Dialogów* św. Grzegorza, pochodził z rodziny ziemiańskiej. Wysłany przez rodziców na studia do Rzymu — widząc moralne zepsucie tego miasta — odsunął się od świata i rozpoczął życie pustelnicze w grocie skalnej w okolicy Subiaco, korzystając z kierownictwa duchowego mnicha Romana. Pożywienia dostarczali mu okoliczni pasterze, Benedykt zaś w zamian za to uczył ich prawd wiary. Na prośbę mnichów z klasztoru Vicovaro został tam opatem. Zrażony jednak ich nieposłuszeństwem wrócił do Subiaco. Rozgłos jego bogobojnego życia przyciągał licznych naśladowców, co zmusiło go do zorganizowania w sąsiedztwie swej pustelni 12 małych klasztorów. Dla siebie pozostawił kierownictwo klasztorom trzynastym, gdzie mieli się wychowywać kandydaci do życia zakonnego. Wkrótce jednak wskutek wrogiej działalności przebywającego w pobliżu kapłana porzucił to dzieło i przeniósł się z częścią swych uczniów ok. 529 r. na Monte Cassino, gdzie wybudowano duży klasztor oraz piękny kościół. Mając za sobą już długoletnie doświadczenie życia samotnego i cenobitycznego, zorganizował wspólne życie wypełnione modlitwą, lekturą, zwłaszcza Pisma św., oraz pracą. Tu zredagował swoją regułę dla tych, którzy chcieliby obrać drogę życia mniszego. Położył w niej nacisk na rozwój cnót (r. 4), na posłuszeństwo (r. 5), milczenie (r. 6), pokorę i ufność (r. 7). Wielką rolę wyznaczył modlitwie nocnej (r. 8) i dziennej (r. 16). Jego regułę cechuje umiar, wyrozumiałość i miłość dla człowieka. W chwili śmierci św. Benedykta ok. 547 r. reguła benedyktyńska od-

działała już w kilkunastu klasztorach (m. in. Monte Cassino, Subiaco i Terracina).

Nowy kierunek rozwoju zakonu nadał św. Grzegorz Wielki, papież i benedyktyn, przez połączenie życia kontemplacyjnego z czynnym. Epokowym wydarzeniem było wysłanie przez niego w r. 596 mnichów benedyktyńskich do Anglii. Przechodząc przez państwo Franków, rozpowszechnili tam znajomość reguły benedyktyńskiej. Z kolei mnisi anglosascy — na przełomie VII i VIII wieku — podjęli akcję nawrócenia Germanów, najpierw na terenie Fryzji (św. Willibrod — ok. 690), potem Germanii (św. Bonifacy), gdzie w VIII w. powstało ok. 60 opactw benedyktyńskich. Gruntowną reformę (ujednoczenie praktyk) przeprowadził w swym cesarstwie Karol Wielki († 814). Jednakże nakładanie na klasztory wielkich ciężarów, a zwłaszcza wprowadzenie instytucji komendy (tzn. opatów narzucanych z zewnątrz) doprowadziło do zewszeczenia życia klasztornego. Nowej reformy podjął się św. Benedykt z Aniany, lecz rozkład monarchii karolińskiej, najazdy normańskie i arabskie przyczyniły się do ruiny wielu opactw i do poddania ich w opiekę feudałom. Od początku X w. były podejmowane dalsze próby reformy życia mniszego, które cechowała tendencja łączenia opactw w kongregacje. Nowością była afiliacja opactw pod prawie monarchiczną władzę opata z Cluny. Reforma objęła swymi wpływami prawie wszystkie ważniejsze klasztory Francji, Niderlandów, północnej Hiszpanii, a także większą część włoskich. Obok Cluny powstawały w Europie w XI—XIV w. inne, silnie scentralizowane unie opactw benedyktyńskich. Równocześnie w oparciu o regułę św. Benedykta powstawały nowe zakony: kameduli, walombrozjanie, kartuzi, cystersi, celestyni, sylwestryni, oliwetanie.

Odnowa życia zakonnego w X—XII w. ożywiła z kolei działalność misyjną benedyktynów w krajach skandynawskich oraz w środkowej Europie (Czechy, Węgry, Polska, Dalmacja). Wzrastała również liczba opactw benedyktyńskich w Palestynie. Niestety wiek XIII przyniósł nowy kryzys kongregacji benedyktyńskich w Europie, spowodowany trudnościami dostosowania się monastycyzmu do przeobrażeń gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Rozwijają się prężne zakony żebracze. Celem przewyciężenia regresu sobór lateraneński IV (1215) z inicjatywy Innocentego III zarządził odbywanie w każdej prowincji co trzy lata kapituł generalnych, a Benedykt XII bullą *Summi magistri* (tzw. *Benedictina*) nakazał podzielić klasztory benedyktyńskie na 36 prowincji. Akty reformatorskie Stolicy Apostolskiej nie przyniosły jednak większych rezultatów. Dalszy upadek życia zakonnego spowodowała epidemia „czarnej śmierci”, wojna stuletnia, schizma zachodnia, wreszcie reformacja.

Nową i bardzo istotną epokę w historii benedyktynizmu stworzył sobór trydencki (1545—1563) przez wymóg tworzenia unii klasztorów w kongregacje, trzyletnie zjazdy i wizytacje. Dzięki temu, w oparciu o nowe prawodawstwo kościelne, w walce z reformacją z jednej strony, a komendą z drugiej, szybko rozwijały się w różnych krajach Europy liczne kongregacje z końcem XVI i na początku XVII w. Wielkich strat doznali benedyktyni dopiero pod koniec XVIII i z początkiem XIX w., gdy nasilający się nacjonalizm i rozwój haseł Oświecenia doprowadziły w wielu państwach do kasaty zakonów, w tym i benedyktyńskich. Niebawem jednak nastąpiła odnowa tego zakonu (Panonhalma 1802, Downside 1814, Solesmes 1833, Beuron 1863). Z inicjatywy Leona XIII utworzono w r. 1893 Federację Benedyktyńską. Na czele tej federacji stoi opat-prymas (Sant' Anzelmo), wybierany co 12 lat przez kongres opatów. Reprezentuje on federację wobec Stolicy Apostolskiej, organizuje współpracę i pomoc wzajemną klasztorów benedyktyńskich. Obecnie należy do federacji 21 kongregacji mniszych i 12 klasztorów niezrzeszonych.

Reguła benedyktyńska pozwala benedyktynom podejmować także różnorodne zadania. We wczesnym średniowieczu, chcąc zabezpieczyć swój własny byt, rozwinęli kulturę rolną, hodowlę (ryby, pszczoły) oraz rzemiosło. W okresie osłabienia władzy monarszej i rozdrobnienia feudalnego były opactwa benedyktyńskie ostoją ładu i porządku. Dużą rolę odegrały w rozwoju cywilizacji: mnisi budowali drogi, mosty, bili monetę, zakładali przy opactwach szpitale i leprozoria. Ważniejsze jeszcze zadanie spełniali w rozwoju kultury umysłowej przez organizowanie studiów (Grzegorz W., Beda Wielebny), szkół (Alkuin). Ponadto dla potrzeb kultu i szkół rozwinęli skryptoria (iluminatorstwo), dokonali reformy pisma, wprowadzili kaligraficzną minuskułę. Skryptorium benedyktyńskim zawdzięcza się m. in. zachowanie do naszych czasów dzieł starożytnych klasyków (Monte Cassino).

Benedyktyni wydali wielu uczonych: Piotr Lombard, Piotr Abelard, Anzelm z Canterbury, Honoriusz z Autun. W XVII w. zasłynęła szczególnie kongregacja św. Maura (dyplomatyka — J. Mabilon; B. Montfaucon — paleografia grecka) przez wydanie dzieł Ojców Kościoła. Benedyktyni z Beuron stworzyli własną szkołę malarską oraz Institut Vetus Latina; w Solesmes rozwinięto studia nad śpiewem gregoriańskim. Ważną rolę odegrali benedyktyni w rozwoju ruchu liturgicznego, zwłaszcza opactwo Saint André w Belgii i Beuron w Niemczech.

BENEDYKTYNI W POLSCE

Benedyktyni byli pierwszymi misjonarzami w naszym kraju. Oni towarzyszyli biskupom misyjnym, przybywającym do Polski z nauką chrześcijańską, i obsługiwali ich katedry. Za zwierzchników misji benedyktyńskiej uważa się biskupów misyjnych: Jordana i Ungera. Spośród pierwszej fali benedyktynów, ewangelizujących nasz kraj, najważniejszym był św. Wojciech (męczeństwo 997 r.) i jego brat Gaudenty, późniejszy arcybiskup gnieźnieński. W 1001 r. za czasów Bolesława Chrobrego przybyli z Pereum k. Rawenny uczniowie św. Romualda do eremu k. Międzyrzecza. Według starej tradycji, za tego władcy miały już istnieć klasztory w Gnieźnie, Poznaniu, Trzemesznie, Łęczycy, Kruszwicy. Żyli także pustelnicy (św. Andrzej Świerad). Reakcja pogańska w l. 1034—1038 zniszczyła prawdopodobnie wszystkie klasztory mnisze.

Trwałe fundacje benedyktyńskie powstały dopiero podczas odbudowy Kościoła przez Kazimierza Odnowiciela i Bolesława Śmiałego. Tradycja tyńska podaje o osadzeniu w Tyńcu ok. 1044 r. benedyktynów z Lotaryngii przez Kazimierza Odnowiciela. Istniejący już klasztor wyposażył Bolesław Szczodry, a następnie królowa Judyta. Jest to zgodne z tradycją, która przyjmuje, że była to najstarsza fundacja. Tenże król ufundował jeszcze opactwo benedyktyńskie w Mogilnie jako pomocniczy ośrodek Gniezna dla chrystianizacji Mazowsza, Kujaw i Pomorza Gdańskiego. Mnisi mieli przyjść tu z Niederaltaich (reforma gorceańska). Około 1075 r. powstało opactwo w Lubiniu k. Kościana (fundacja Michała Awdańca), gdzie przybyli mnisi z Leodium. Opactwo św. Wojciecha w Płocku założono w XI lub XII w. Bolesław Krzywousty ufundował klasztor pod wezwaniem Św. Trójcy na Łyścu, zwanym później Św. Krzyżem, od rozwijającego się kultu Św. Krzyża. Około 1122 r. cześnik Bolesława Krzywoustego, Sieciech, ufundował opactwo w Sieciechowie k. Kozienic. W XI—XII w. ustaliła się w Polsce liczba 6 opactw, pomijając Śląsk i Pomorze Zachodnie. W tym czasie klasztory benedyktyńskie spełniały w naszym kraju ważną rolę nie tylko misyjną, ale także w dziedzinie liturgii i kultury. Oni dali podwaliny pierwszego ze znanych obecnie księgozbiorów. Ich domeną było także szkolnictwo. Tę czołową rolę stracili pod koniec XII w. w wyniku kryzysu monarchii wczesnopiastowskiej, powstania struktur parafialnych i rozwoju nowych zakonów (norbertanie, cystersi, później mendykanci), które zyskały większą popularność.

Domy autonomiczne zakładały z kolei nowe placówki zależne od macierzy. W zależności od Tyńca pozostawało opactwo w Orłowej na Śląsku (1268) i w Starych Trokach (1404) oraz prepozytury w Kościelnej

Wsi pod Kaliszem (1190), w Staniątkach (1229), Uniejowie i Tuchowie (1468). Opactwo na Św. Krzyżu miało swe prepozytury w Mniszku, Koniemłotach, Wąwolnicy i Słupi. Sieciechów zaś miał prepozytury w mieście Sieciechowie, Radomiu, Puchaczewie i szpital w Stężycy. Do Lublina przynależały prepozytury w Jeżowie (XII w.), Starym Gostyniu, Chojnacie i Kiszewie (1602). Opactwu w Płocku podlegały prepozytury: Bielsk, Łętowo, Przybyszewo, Wyśmierzyce, Jeziorki, Rawa, Szczepankowo oraz Zambski. Między nowymi fundacjami a domami macierzystymi powstawały ściśle związki organizacyjno-prawne. Wprawdzie w Polsce nie utworzono odrębnej prowincji benedyktyńskiej według zaleceń IV soboru laterańskiego i bulli *Summi Magistri* Benedykta XII, niemniej były próby zbliżenia między opactwami (narada opatów Tyńca, Łysej Góry i Mogilna w Sieradzu w 1233 r.). W XIV w. powstały w Polsce dwa klasztory benedyktyńskie obrządku słowiańskiego: ok. 1385 w Oleśnicy i ok. 1390 r. w Krakowie, dokąd przybyli mnisi z klasztoru Emaus w Pradze. Były to krótkotrwałe fundacje (klasztor krakowski upadł w latach 1470—1480).

W XIV—XV w. benedyktyni polscy, podobnie jak i na zachodzie Europy, przeżywali kryzys, przejawiający się w osłabieniu obserwancji zakonnej, autorytetu władz zakonnych, spadku powołań — chociaż dla opactwa świętokrzyskiego był to okres świetności. Kryzys pogłębiał się wskutek trudności gospodarczych i zubożenia klasztorów. Z jednej strony zrodziło to dążenie do przejmowania parafii celem powiększenia uposażenia opactwa, a z drugiej — odżywały tendencje reformatorskie. Klasztory zaczęły tworzyć między sobą związki (*fraternitates*), mające na celu przede wszystkim wspólnotę modlitwy, ale nie tylko. Ponieważ opactwa w Polsce nie posiadały egzempcji spod władzy biskupiej — ważna rola w dziele odnowy przypadła biskupom. Pierwsze próby reform na przełomie XIV i XV w. podjął w diecezji krakowskiej bp Piotr Wysz z Radolina (obowiązek przebywania w klasztorze, zakaz własności prywatnej, coroczne wizytacje biskupie i kapitulne), a w diecezji poznańskiej bp Andrzej Łaskarz z Gosławic w r. 1415. Kryzys klasztorów pogłębił się w XVI w. pod wpływem protestantyzmu oraz utrwalenia instytucji komendy (tzn. mianowania opatów przez króla). Nastąpił upadek obserwancji zakonnej i pogorszenie sytuacji ekonomicznej większości opactw. Pod koniec XVI w., pod wpływem uchwał soboru trydenckiego podejmowano w opactwach benedyktyńskich próby reform, idąc za wzorem ruchu reformacyjnego u cystersów (kapituła w Wągrowcu 1580) oraz u polskich benedyktynek kongregacji chełmińskiej (1605). W w. XVII powstały na Litwie dwa nowe opactwa wolne od komendy, a mianowicie w 1662 r. w Horodyszczu z fundacji J. Kopcia, wojewody po-

łockiego (zakonnicy przybyli z Monte Cassino), oraz w 1673 r. w Nieświeżu, założone przez A. i K. Radziwiłłów. Oba te opactwa były połączone unią ze Św. Krzyżem.

Na uwagę zasługują reformy prowadzone przez poszczególnych opatów. Opat S. Kiszewski przeprowadził w latach 1588—1604 reformę opactwa lubińskiego (trzyletnie kapituły, klauzura, wykształcenie mnichów, rozwój muzyki i śpiewu liturgicznego). W tym samym czasie opat tyniecki M. Mielecki podjął odnowę tegoż opactwa w oparciu o zwyczaje Cluny. Na ogólną reformę benedyktynów w Polsce trzeba było jeszcze przejść wiek poczekać. Dzięki zabiegom opata S. Mireckiego ze Św. Krzyża, papież Klemens XI w brewe *Ex iniuncto* (2 V 1709) wyraził zgodę na powstanie Polskiej Kongregacji Benedyktynskiej Św. Krzyża, łączącej 6 opactw w Koronie (Lubiń, Mogilno, Płock, Sieciechów, Św. Krzyż, Tyniec) i 3 na Litwie (Horodyszczce, Nieśwież, Stare Troki). Mimo oporu Tyńca i Lubinia, Stolica Apostolska zatwierdziła w 1712 r. konstytucje nowej kongregacji. W przeciwstawieniu do kongregacji scentralizowanych (np. kassyneńska, francuskie), polska kongregacja benedyktynska miała charakter federacyjny, gdzie respektowano autonomię opactw, miejscowe zwyczaje, dożywotność opatów. Opactwa były jednak poddane regularnej kontroli władz zwierzchnich kongregacji (kapituła generalna i wybierany przez nią prezes kongregacji). Do najważniejszych zadań władz należało wizytowanie konwentów z uprawnieniami karania nadużyć i wydawania odpowiednich zarządzeń. Reformy te przyczyniły się do wzmocnienia obserwacji zakonnej i podniesienia poziomu umysłowego mnichów.

Wzajemną więź polskich benedyktynów rozerwały kolejne rozbiory naszego kraju i stopniowa kasata klasztorów przez zaborców. Jako pierwszy odpadł od kongregacji Tyniec w wyniku I rozbioru Polski w 1772 r. Rząd austriacki poddał opactwo władzy ordynariusza, co trwało aż do kasaty w 1816 r. Opactwa Sieciechów i Św. Krzyż przejęła Austria po III rozbiorze. Zachowały one wzajemną łączność pod władzą opata Św. Krzyża J. N. Niegolewskiego. Na początku XIX w. przeszły pod władzę ordynariusza i ostatecznie dekretem abpa warszawskiego Fr. S. Malczewskiego zostały skasowane 17 IV 1819 r. W zaborze pruskim znalazły się trzy opactwa benedyktynskie: Lubiń, Mogilno i Pułtusk (dawne opactwo w Płocku). Utrzymywały one jedność jako kongregacja benedyktynska Św. Krzyża w Prusach. Opactwa litewskie: Horodyszczce, Nieśwież, Stare Troki, przeszły pod zabór rosyjski. Staraniem benedyktynów powstała tu w 1803 r. kongregacja benedyktynsko-cysterska łącząca — oprócz tych trzech opactw — jeszcze dwa opactwa cysterskie: Kimbarówka i Wistyczne (zachowano odrębność zakonną i osobne studia). W 1819 r. przyłączono jeszcze do nich kartuzów z Berezy Kartuskiej, jednak nie na dłu-

go. W wyniku represji po powstaniu listopadowym część opactw zniesiono już w r. 1831 (Bereza Kartuska, Wistycze). Pozostałe opactwa zostały skasowane nieco później: Mogilno — 1833, Lubiąż — 1834, Stare Troki — 1844, Horodyszcze, Kimbarówka, Nieśwież i Pułtusk — 1864 r. Benedyktyni wrócili do Polski dopiero po odzyskaniu niepodległości po I wojnie światowej, a mianowicie: w 1924 r. do Lubinia w oparciu o opactwo z Emaus z Pragi Czeskiej oraz w 1939 r. do Tyńca z opactwa św. Andrzeja w Zewenkerken w Belgii.

W DIECEZJI KRAKOWSKIEJ

Na obszarze diecezji krakowskiej w jej granicach historycznych były usytuowane trzy opactwa benedyktyńskie: w Tyńcu, na Św. Krzyżu i w Sieciechowie wraz z podległymi im prepozyturami i obsługiwanymi przez benedektyńów parafiami.

1. Opactwo Tynieckie

Fundacja i zarys dziejów

Tyniec leży na prawym brzegu Wisły, w odległości około 11 km na południowy zachód od Krakowa, na skalistym płaskowzgórzu o wzniesieniu 250—280 m n.p.m., wchodzącym w skład Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Początki Tyńca benedyktyńskiego giną w pomroce wieków, gdyż nie zachował się jego dokument lokacyjny. Niektórzy historycy (np. Kętrzyński, Naruszewicz) uważają za fundatora Bolesława Chrobrego, który po przyłączeniu Krakowa usunął z Tyńca ze względów strategiczno-politycznych możny ród Starzów-Toporczyków i obok własnej załogi osadził tu benedyktyńów, nadając im gród tyniecki wraz z ludnością kilku wsi narocznych. Lokalna tradycja, mająca swój autorytet w J. Długoszu, wiąże początki fundacji z Kazimierzem Odnowicielem. Najstarszy dokument tyniecki legata Idziego, sporządzony prawdopodobnie w 1124 r., zachowany w formie skażonej, zatwierdza kościołowi tynieckiemu to wszystko, co posiada..., a został nadany przez króla Bolesława i królową Judytę. Za Bolesławem Szczodrym opowiadają się też T. Wojciechowski, A. Gieysztor, G. Labuda. Zdaniem T. Wojciechowskiego, Bolesław Szczodry przygotował sobie nawet w Tyńcu miejsce wiecznego spoczynku. Hipotezę tę wzmacniają wykopaliska z lat 1961—1965 zespołu L. Kalinowskiego, który odkrył pusty grób na miejscu honorowym. Opowiadała się za nią także Z. Kozłowska-Budkowa. Przyjęcie tego założenia znajduje swoje uzasadnienie w planie króla fundacji placówek misyjnych w poszczególnych diecezjach dla pomocy biskupom: Mogilna na Pomorzu i Ma-

zowszu, Lubinia na pograniczu Wielkopolski oraz Tyńca w Ziemi Krakowskiej.

Dyskusyjne jest również miejsce, skąd przybyli tutaj benedyktyni. Tradycja miejscowa nazywa ich kluniatami, ale nie pochodzili z Cluny. Pierwszy opat tyniecki i arcybiskup krakowski Aaron jest postacią historyczną i wywodził się z któregoś klasztoru nadreńskiego, może Kolonii, Trewiru czy Siegburga. Wiele poszlak przemawia za opactwem św. Mikołaja w Brauweiler k. Kolonii (ufundowanym przez rodzinę królowej Rychey), gdzie Kazimierz Odnowiciel mógł szukać pomocy.

Początkowym uposażeniem klasztoru były włości odebrane rodzinie Starzów, obejmujące kilkanaście wsi na zachód od Krakowa po obu brzegach Wisły oraz w granicach księstw Zatorskiego i Oświęcimskiego. Z czasem dochodziły nowe darowizny, fundacje, kupna, zapisy. Władysław Herman, realizując ślub, nadał klasztorowi 12 grzywien srebra z cła na Wiśle pod Tyńcem oraz 3 żrebce rocznie i 12 grzywien srebra z cła w Opatowcu, a jego żona Judyta oddała klucz książnicki oraz miasta Opatowiec i Brzostek. W XIII w. należy już do Tyńca Orłowa na Śląsku. Wielkim dobroczyńcą w XIV w. okazał się Władysław Łokietek, przyznając opactwu liczne przywileje i dobra w okolicy Tyńca, Żywca i Jasła. Nowe dobra nabywają mnisi drogą kupna i zamiany. W drugiej ćwierci XIV w. Tyniec był właścicielem Tuchowa, wokół którego powstały nowe posiadłości i sołectwa; na ich rozwój biskup krakowski Radost przeznaczył dziesięciny ze wszystkich klasztornych wsi. Na początku XV w. przybył opactwu klucz z kilkunastu wsi w Jasielskim, Pilźnieńskim i k. Ropczyc. Przywilej Kazimierza Jagiellończyka z 1456 r., potwierdzający dawniejsze nadania, wymienia 96 miejscowości, w tym 5 miasteczek: Skawina, Kołaczyce, Opatowiec, Tuchów i Brzostek. Wsie tworzyły kompleksy włości (klucze) z takimi centrami, jak: Tyniec, Wieliczka, Bochnia, Tuchów, Biecz, Brzostek, Kołaczyce. Dobra te przetrwały z niewielkimi zmianami aż do pierwszego rozbioru Polski, gdy Tyniec przeszedł pod panowanie Austrii. Przepadły wówczas dla klasztoru liczne majątki położone na północ od granicy polsko-austriackiej, ciągnącej się Wisłą do ujścia Sanu. Inne dobra skonfiskowano w latach 1782—1786 na rzecz funduszu religijnego. W chwili kasaty w 1816 r. do opactwa tynieckiego należało 7 najbliższych majątków, którymi zamierzano uposażyć przyszłe biskupstwo.

Życie i działalność opactwa

Polskie opactwa benedyktyńskie miały stosunkowo niewielu mnichów. Również konwent tyniecki, mimo bogatego uposażenia, liczył przeciętnie od 20 do 40 zakonników. Najliczniejszy miał być na początku XV w., gdyż

liczba zakonników dochodziła do 60 i dlatego w 1405 r. powstała fundacja w Starych Trokach. Według katalogu profesji mniszych za lata 1634—1740, zakonnicy tutejsi wywodzili się w ok. 35% ze szlachty, przeważnie drobnej, a ok. 26% ze środowiska miejskiego. W grupie niezidentyfikowanej mogli znajdować się synowie oficjalistów magnackich, ze stanu chłopskiego wstępowali tylko wyjątkowo.

Benedyktyni tynieccy — zgodnie z regułą — prowadzili życie mnisze, którego najistotniejszą cechą jest modlitwa (służba Boża) pod różnymi postaciami. Wiele czasu i wysiłków zabierała administracja licznych dóbr. Ważnym obowiązkiem było duszpasterstwo po prepozyturach i na objętych parafiach, np. w Skawinie. Ogólnie biorąc, praca naukowa nie była szczególnym zajęciem tutejszego konwentu, niemniej Tynec okresami reprezentował wcale niezły poziom. W średniowieczu funkcjonował w Tyńcu warsztat pisarski (*scriptorium*), gdzie przepisywano księgi, zwłaszcza liturgiczne i chórowe (antyfonarz, graduały, benedykcjonały), iluminowano je, zdobiono, oprawiano. Zawierały one dzieła pisarzy starożytnych i Ojców Kościoła. W 1466 r. powstał w Tyńcu rękopis dzieła J. Flawiusza: *O wojnie żydowskiej*, przepisany przez mnicha Mikołaja organistę. W tym samym czasie spisano tu traktat antyhusycki nieznanego autora. Z innych kopistów należy wspomnieć Mikołaja Streczaka i Przybysława.

Czołowe miejsce przysługuje oczywiście opatom. Spośród 60 opatów tynieckich od początku fundacji do chwili kasaty w 1816 r. na wyróżnienie zasługuje: Aaron († 1059), pierwszy opat i arcybiskup krakowski; Mściśław (1386—1410), fundator Starych Trok, reformator życia benedyktyńskiego w diecezji krakowskiej (wraz z biskupem Wyszem), dbający o wykształcenie i głębokie życie wewnętrzne własnych zakonników; Maciej ze Skawiny (1452—1477), budowniczy trójnawowego kościoła gotyckiego i krużganków w Tyńcu, kościoła w Orłowej, szpitala w Skawinie, fundator klasztoru w Tuchowie oraz reformator życia zakonnego w opactwie; w okresie kontrreformacji wyróżnił się opat Hieronim Krzyżanowski (1568—1573) głównie przez swe prace literackie (przekład *Wyznania wiary* Orzechowskiego — druk 1562), dwu rozpraw na temat Eucharystii i chrztu św. oraz kazania.

Od 1604 r. rządy w Tyńcu przejęli opaci komendataryjni, narzucani konwentowi przez króla. Trwały one aż do kasaty, z tym że od 1737 r. (konkordat we Wschowej) już nie mieszają się opaci komendataryjni do zarządu konwentem, bo ten należał do obowiązków opata klaustralnego. Olbrzymia większość opatów komendataryjnych była zainteresowana tylko dobrami materialnymi opactwa. Byli jednak i tacy, którzy dbali o dobro Tyńca, jak Stanisław Łubieński (1618—1627). Ten troszczył się o życie wewnętrzne mnichów, przebudował klasztor w stylu barokowym,

zmodernizował wnętrze budynków. Za niego uporządkowano bibliotekę i archiwum. Na uwagę zasługują jeszcze dwaj ostatni opaci klaustralni: S. B. Bartoszewski (1743—1762) związał Tyniec z kongregacją i przyczynił się do jego rozwoju gospodarczego, a Fl. A. Janowski (1763—1788), późniejszy biskup tarnowski, odbudował kościół i budynki klasztorne po zniszczeniach konfederackich.

Złotymi głoskami w historię tutejszego opactwa wpisał się w XVII wieku o. St. Szczygielski przez swe prace historyczne (dziełko ku czci Matki Boskiej w Tuchowie, 1661; *Aquila polono-benedictina*, 1663; *Tinicia*, 1668; *Liber penthicus*, *Żywot św. Benedykta*). W XVIII wieku, w związku z powstaniem Polskiej Kongregacji Benedyktyńskiej, nastąpiło ożywienie życia umysłowego również w Tyńcu. Trzeba zatem nadmienić o zainteresowaniach historycznych takich mnichów, jak: o. Odon Kontenowicz, o. Leander Stakłosiński, o. Faustyn Śmietanka, o. Fortunat Albrzychowicz (literatura).

Krótki czas (1806—1810) przebywali w Tyńcu benedyktyni niemieccy z Wiblingen, m. in. opat U. Keck i przeor G. T. Ziegler, późniejszy biskup diecezji tynieckiej (1821—1826). Wśród nich było kilku wybitnych uczonych (G. T. Ziegler — dogmatyk, P. Rieger — historyk, R. Zaengerle — biblista, U. Meisterle — moralista, A. Altegger — biblista) i objęli katedry profesorskie na wszechnicy krakowskiej w roku akademickim 1806/7. Efemeryczny ich pobyt w Tyńcu, zresztą ze szkodą dla opactwa i miejscowych benedyktynów (których usunięto do Tuchowa), zakończył się rozwiązaniem tego zgromadzenia przez cesarza austriackiego w 1810 r. Podobny los spotkał także konwent tyniecki, gdyż ten sam władca dekretem z 13 IX 1816 r. zarządził kasatę opactwa tynieckiego, przekazanie dóbr klasztornych na „fundusz religijny” i wypłacenie usuniętym mnichom po 300 złr. rocznego uposażenia. Dekret wykonano w roku następnym.

Dla zorganizowania administracji kościelnej w nowych granicach politycznych po 1815 r. utworzono dla południowych terenów dotychczasowej diecezji krakowskiej nową diecezję z siedzibą w Tyńcu (1819). Jej ordynariuszem został w 1822 r. były przeor G. T. Ziegler. Budynki pobenedyktyńskie przeznaczono na siedzibę dla biskupa i konsystorza, a kościół zamieniono na katedrę. Dla sprawniejszej administracji w 1826 r. przeniesiono siedzibę diecezji do Bochni (rok później do Tarnowa), a do Tyńca przybyli jezuita. Ich pobyt skończył się po pożarze klasztoru w 1831 r. Pożar doprowadził budynki do całkowitej ruiny. Teraz przejęli ten obiekt Austriacy. Pokryto dachem kościół (już parafialny) i opatówkę, gdzie umieszczono nadleśnictwo. W budynkach właściwego klasztoru były jeszcze sklepienia, ale całość nie przykryta dachem została skazana na powolną ruinę. Odtąd budynki, folwark i las stanowiły własność rzą-

dową do r. 1903, kiedy zwrócono Tyniec rządcy diecezji krakowskiej, kard. J. Puzynie. Kardynał przeznaczył ziemię na rozparcelowanie, do parafii sprowadził ss. felicjanki, a „opatówkę” przeznaczono na dom wakacyjny dla kleryków seminarium krakowskiego. W tym okresie były podejmowane różne próby przywrócenia Tyńca projektowanym fundacjom benedyktyńskim (o. Guepin z Solesmes, o. M. Lamey z Cluny, o. K. Bakanowski z Monte Cassino), ale nie doszło ono do skutku.

Zrealizowana inicjatywa osadzenia benedyktynów w Tyńcu wyszła od benedyktyna belgijskiego o. K. van Oosta z opactwa św. Andrzeja w Zevenkerken. Przybył on w 1928 r. z zamiarem założenia w Polsce nowej placówki. W wyniku jego kontaktów osobistych wstąpiło kilku aspirantów do nowicjatu w opactwie belgijskim. Z jego też inicjatywy w 1936 r. założono prowizoryczną fundację w Rabce i przy tamtejszym gimnazjum utworzono internat dla młodzieży męskiej. Rozmowy z metropolitą krakowskim abpem A. S. Sapiehą w sprawie Tyńca dały wynik pozytywny. Ostatecznie oddał on Tyniec benedyktynom 30 IV 1939 r. Po przeprowadzeniu małej adaptacji dawnej opatówki, benedyktyni z Rabki przenieśli się do Tyńca, gdzie przybyła dalsza grupa z Belgii. Uroczysty ingres, czyli powrót benedyktynów do Tyńca, nastąpił 30 VII 1939 r. (11 zakonników, w tym 1 Belg i 10 Polaków). Już wcześniej powołano Komitet Odbudowy Tyńca z prezesem K. Pusłowskim na czele. Komitet ten zwrócił się o pomoc do społeczeństwa. Podstawę utrzymania młodej społeczności mniszej stanowił ogród klasztorny, pomoc belgijskiego opactwa i pobliskich klasztorów (kameduli, felicjanki) oraz majątków (Radziwiłłowie z Balic, Czyżewscy z Sidziny) czy gospodarzy (Molowie z Rącznej).

Na pracę tutejszych mnichów podczas okupacji hitlerowskiej składała się pomoc duszpasterska miejscowemu proboszczowi ks. W. Lurańcowi oraz okolicznym parafiom; rekolekcje i misje; spowiedzi po zakonach i parafiach. Dużą rolę odgrywała działalność charytatywna w RGO (Rada Główna Opiekuńcza) w gminie skawińskiej; pomoc dla ludności wysiedlonej; ukrywanie osób ściganych przez Niemców itd. Osobną kartę stanowiła działalność publikacyjna (tłumaczenie mszału). Pod koniec wojny — z inicjatywy krakowskich archiwistów — zabezpieczono w murach klasztoru zbiory archiwów państwowych ze Lwowa, Przemyśla i Krakowa. Na podkreślenie zasługuje, że w omawianym okresie zorganizowano studium filozoficzno-teologiczne dla własnych kleryków i cystersów ze Szczyrzyca.

Po wojnie działalność konwentu tynieckiego cechowała wielokierunkowość. Najważniejszą sprawą była odbudowa ruin. Na krótki czas wznowił swoją działalność Obywatelski Komitet Odbudowy Tyńca. Pracami kierował początkowo profesor Politechniki Wrocławskiej dr inż. Z. Ku-

piec, później inni architekci. Pierwszy obiekt (skrzydło południowo-wschodnie) został zakończony w r. 1952 i zamieszkały, tym bardziej że napływali coraz to nowi kandydaci do życia mniszego. Kolejne prace w dźwiganiu z ruin, to: przeprowadzenie instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej, instalacji elektrycznej, zmiana dachu na kościele, malowanie kościoła, adaptacja opatówki (II piętro), odbudowa następnego skrzydła w kierunku kościoła. Prace te trwają nadal. Opactwo posiada dobrze przemyślane plany i owocna praca dotychczasowa rokuje pomyślne rezultaty.

Duszpasterstwo stanowi drugą ważną dziedzinę tutejszego konwentu, zwłaszcza od chwili przejścia miejscowej parafii w 1946 r. Główną troską jest Eucharystia niedzielna i sakramenty święte oraz katecheza dzieci i młodzieży. Dużym sukcesem było wciągnięcie parafian do śpiewu gregoriańskiego oraz zainteresowanie liturgią mniszą przybyszów z Krakowa (mszaliki). Swoistym duszpasterstwem jest kontakt z licznymi turystami indywidualnymi i grupowymi. Specyfiką Tyńca, jak każdego klasztoru benedyktyńskiego, są rekolekcje zamknięte indywidualne i zbiorowe, zwłaszcza dla księży diecezjalnych. Wielu ojców wyjeżdża także z rekolekcjami do seminariów duchownych, do benedyktynek i innych zgromadzeń męskich i żeńskich, z misjami i rekolekcjami do różnych parafii.

Aktualna działalność naukowa i wydawnicza jest szczególnie bogata w tym środowisku. Idzie ona w trzech kierunkach: liturgicznym, biblistycznym i historycznym. W okresie „przedsoborowym” dużym powodzeniem cieszyły się tzw. mszaliki benedyktyńskie. Istniały dwie zasadnicze wersje: pełne tłumaczenie mszału rzymskiego z pewnymi dodatkami oraz mszalik niedzielny i świąteczny, obejmujący tylko wybór tekstów mszalnych. Posoborowa liturgia i wprowadzone zmiany nadały nowy kierunek tym pracom. Pod kierownictwem o. Fr. Małaczyńskiego (tłumaczenie, redakcja, opracowanie) przygotowano tu kolejno następujące publikacje: mszał łacińsko-polski (w przygotowaniu jest mszał rzymski dla diecezji polskich), rytuały (chrztu, bierzmowania, pokuty, Eucharystii, małżeństwa, sakramentu chorych, pogrzebu); lekcjonarz I—VIII; Psalmy i hymny brewiarzowe; modlitwa powszechna wiernych; liturgia godzin (osobna dla zakonów mniszych — 4 tomy, osobno dla kleru diecezjalnego — 4 tomy). Trzeba tu jeszcze dodać różne artykuły o tematyce liturgicznej.

Drugim ważnym działem są prace z biblistyki, prowadzone przez o. A. Jankowskiego i o. T. Dąbka, pracowników naukowych w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Najważniejszym dziełem o. A. Jankowskiego była organizacja i redakcja tzw. *Biblii tysiąclecia* [4 wydania]. Wydanie Nowego Testamentu było wielokrotnie wznawiane. Praca publi-

kacyjna o. Jankowskiego skupia się głównie nad zagadnieniami z Nowego Testamentu i obejmuje około 80 pozycji, z których najważniejsze to: *Apokalipsa św. Jana — komentarz* [1959]; *Listy więzienne — komentarz* [1962]; *Królestwo Boże w przypowieściach* [1981]; *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu* [1982]; *Duch Dokonawca* [1983]; *Ciasna brama i wąska droga* [1984].

Kierunek historyczny reprezentują w opactwie: o. P. Szaniecki i o. M. Kanior. Działalność o. P. Szanieckiego, obok badań nad liturgią [*Służba Boża w dawnej Polsce*, t. 1—2, 1962—1966; *Msza św. po dawnemu się odprawia*, 1967; *Sacramentum dedicationis*, 1979], skupia się głównie wokół historii mnichów tynieckich [*Katalog opatów tynieckich*, 1978; *Tyniec*, 1980; *Św. Benedykt*, 1983; *Benedyktyni polscy*, 1989; *O. Karol van Oost* 1991]. O. M. Kanior, oprócz działalności na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, prowadzi badania w różnych dziedzinach z zakresu historii Kościoła [*Błogostawiona Salomea*, 1985; *Z badań nad strukturą dochodów wielkiej własności, Dobra pomorskie biskupstwa włocławskiego w II połowie XVIII wieku*, 1990; *Historia monastycyzmu*, 1993].

Kościół

Pierwszy romański kościół w Tyńcu stanął w XI w. Z odkryć archeologicznych, dokonanych przez A. Szyszko-Bohusza [1943], dr. G. Leńczyka, prof. dr. L. Kalinowskiego [1961—1965] wynika, że był to kościół okazały, kamienny, orientowany na wschód. Od wschodu wieńczyły prezbiterium trzy absydy, a od zachodu stała jedna lub dwie wieże. Wskazują na to zachowane resztki murów we wschodniej części dzisiejszego kościoła. Szeroka nawa środkowa miała sklepienia drewniane, boczne nawy były węższe i sklepione. Przestrzeń między nimi dzieliły filary, a w głębi półokrągłej wnęki był usytuowany ołtarz. Kościół ten został spalony w XIII lub na przełomie XIV w.

Na fundamentach kościoła romańskiego, którego południową ścianę można jeszcze dziś oglądać, wybudowano w XV w. kościół gotycki. Do budowy użyto kamienia z przewagą cegły. Podłużne prezbiterium zamykała od wschodu wieloboczna absyda. Od zachodu architekturę dopełniał monumentalny fronton z wejściem głównym pomiędzy dwiema wieżami.

Kościół obecny pw. ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła, na rzucie wschodnim, trójnawowy, bazylikowy, czteroprzęsłowy z nawami bocznymi o charakterze kaplic i dwiema wieżami jest dziełem wspomnianego już opata St. Łubieńskiego. W tym samym czasie wybudowano piękny chór podorganowy z dwoma łukami, przypisywany Bartolowi Berecciemu, twórcy kaplicy Zygmuntońskiej na Wawelu. W bryle kościoła nakładają się warstwami trzy style: romański, gotycki i barok. Wnętrze rozcłonkowano

zdwojonymi pilastrami o kapitelach rokokowych. Dwie kaplice nakryto eliptycznymi kopułkami, pozostałe sklepieniami krzyżowymi. W kopułkach kaplic widnieje polichromia A. Radwańskiego z 1754 r. Prezbiterium wieńczy elewacja z końca XVIII w., rozczłonkowana pilastrami z dekoracją klasycystyczną. Na ścianie północnej widnieją gotyckie szkarpy. Fasadę zachodnią z dwiema wieżami zdobi portal wczesnobarokowy z początku XVII w., usytuowany między dwiema gotyckimi szkarpami z posągami śś. Piotra i Pawła. Na wystrój kościoła składają się: ołtarz główny, dwa boczne, balustrady i portale z czarnego marmuru projektu Fr. Placidiego, stalle wczesnobarokowe z 10 obrazami z życia św. Benedykta i z dziejów zakonu, późnobarokowy tron opacki z poł. XVIII w., dwa późnobarokowe konfesjonały z poł. XVIII w., również projektu Fr. Placidiego.

Oprócz kościoła klasztornego znajdował się w Tyńcu kościół parafialny pw. św. Andrzeja, usytuowany na dzisiejszym cmentarzu, poniżej klasztoru. Według jednych historyków był fundowany przez Kazimierza Odnowiciela, inni twierdzą, że przez Piotra Włostowicza. J. Długosz podaje, że zbudowano go z białego kamienia. Ze sztychów z początku XIX w. wynika, że był to kościółek bez wieży, z absydą czy z prezbiterium od wschodu i jakby romańskimi oknami. Został rozebrany przez władze austriackie w 1834 r.

Inwentarze zakrystii tynieckiej z XVIII w. wykazują, że klasztor posiadał wspaniałe monstrancje, kielichy, paramenty i inny sprzęt liturgiczny, przeniesiony do Tarnowa wraz z biskupstwem. Świadczą one o wysokiej kulturze i bogactwie tutejszego opactwa. Są tam pamiątki po opacie Nosku z XV w., a między ornatami pozostałości po opacie Brzechwie i Mieleckim z wieku następnego.

Biblioteka

Pierwsze księgi liturgiczne dotarły tu z Zachodu wraz z zakonnikami. Do najcenniejszych i najstarszych (XI w.) należy *Sakramentarz tyniecki* (obecnie w Bibliotece Narodowej w Warszawie). W ciągu późniejszych wieków zostały pomnożone nowymi nabytkami, przykładem czego jest XVI-wieczny katalog renesansowej biblioteki. Niezbyt dokładne spisy urzędników austriackich tej biblioteki wskazują, że w początkach XIX w. było ok. 400 rękopisów i ok. 4000 ksiąg drukowanych. Bardzo bogate było tutejsze archiwum, liczące ok. 4000 różnego rodzaju dokumentów, jak: dyplomy pergaminowe i papierowe z bullami papieskimi, przywilejami, darowiznami, orzeczeniami sądowymi w sprawach duchowych i materialnych. Zarówno zbiory archiwalne, jak i biblioteka, zostały przewiezione do Lwowa w 1819 r. po kasacie zakonu. W 1848 r. stały się pastwą

płomieni podczas bombardowania miasta przez wojska austriackie. Z olbrzymiego archiwum pozostały tylko małokrytyczne przedruki XVII-wieczne S. Szczygielskiego, kilkanaście oryginalnych dokumentów i zachowane w odpisach dokumenty przez A. Batowskiego. Na podstawie tych materiałów W. Kętrzyński i St. Smolka opracowali i krytycznie wydali w 1875 r. 300 najstarszych dokumentów tynieckich z lat 1105(?)—1506. Pewna ilość dokumentów tynieckich dostała się do zbiorów hr. Baworowskich we Lwowie i znajdują się obecnie w zbiorach Ossolineum we Wrocławiu. Kilkanaście inkunabułów drogą okreśną trafiło do Biblioteki Narodowej w Warszawie. Blżej nie określona część weszła w skład nowo otwartej biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie. Pewną ilość ksiązek i rękopisów umieszczono w Tarnowie, skąd ok. 30 rękopisów przeszło do Biblioteki Jagiellońskiej, a kilkaset starodruków wróciło do Tyńca.

2. Opactwo na Świętym Krzyżu

Fundacja i zarys dziejów

Nazwa Łysa Góra wywodzi się od gołych szczytów, tzw. gołoborzy, z najwyższym szczytem Łysicą (612 m n.p.m.). Już w czasach rzymskich istniał tu jeden z najsilniejszych ośrodków kultu pogańskiego. Wraz z przyjęciem chrześcijaństwa na miejscu kultu pogańskiego wybudowano kaplicę pod wezwaniem Trójcy Św. Początki fundacji benedyktyńskiej są przedmiotem dyskusji naukowych. Najstarsza kronika klasztoru świętokrzyskiego *Powieść rzeczy istnej* J. Katarzynki umieszcza fundację tego klasztoru na czas chrztu Polski. Wielu historiografów polskich przyjmuje — za J. Długoszem — lata fundacji świętokrzyskiej na początek XI w. Natomiast J. Gacki i P. David utrzymują, że opactwo założył Bolesław Krzywousty (1086—1138) i jego komes Wojśław, przy czym pierwszy z historyków twierdzi, że benedyktyni przybyli z Węgier, a drugi upatruje kluniackie pochodzenie tego konwentu. W ciągu następnych wieków klasztor przechodził wiele doświadczeń i zniszczeń. Do klasztoru zrujnowanego przez Tatarów w r. 1260 sprowadził zakonników Bolesław Wstydlivy (1226—1279) z Monte Cassino i obdarzył nowymi przywilejami, potwierdzonymi później przez Leszka Czarnego w 1286 r. W r. 1370 splądrowali opactwo Litwini. Nową kompletną ruinę kościoła i budynków klasztornych strawił pożar w 1459 r. Kolejno odbudowany, przebudowywany, upiększany kościół i klasztor zniszczył doszczętnie pożar w 1777 r. Zakonnicy uratowali tylko swoje życie, relikwie Krzyża Św. i bibliotekę. Po odbudowie znów wróciło tu zakonne życie, które dotrwało do kasaty klasztoru w 1819 r.

Z przywileju Kazimierza Wielkiego z 1351 r. wynika, że w połowie XIV w. do opactwa świętokrzyskiego należało jedno miasteczko i 28 wsi. Dzięki zapisom możnych panów duchownych i świeckich, a także wskutek karczunku, uposażenie klasztoru ciągle wzrastało. W XV w. przyłączono do klasztoru trzy prepozytury: Wąwolnica (1458), Słupia (1472) i Koniemłoty (1493), z których pobierano dziesięciny w naturze lub w przeliczeniu na gotówkę. Ponadto w XV w. klasztor pobierał dziesięciny z 16 własnych i 64 obcych posiadłości. W chwili supresji w 1819 r. na uposażenie opactwa składały się dwa miasta (Słupia i Wierzbnik), 38 wsi i 20 folwarków, z czego na stół opacki przypadało 16 wsi i 8 folwarków, a reszta na stół wspólny zakonników. Klasztor posiadał także bogate, dobrze utrzymane lasy, skąd czerpano drzewo na budulec i opał, zwierzynę i różne pożytki leśne (miód, grzyby, zioła itp.). W dobrach budowano młyny, wiatraki, zakładano sady. W Nowej Słupi sad liczył przeszło 500 drzew, pod Sandomierzem zaś urządzono kilkumorgową winnicę. Ponadto stawiano spichlerze, budynki mieszkalne i gospodarcze. Obfitość lasów pozwalała na utrzymywanie w XVI w. huty szkła, a nieco później także kuźnic, np. w Michałowie. Do r. 1772 benedyktyni świętokrzyscy posiadali także przywilej królewski na pobór 5 grzywien rocznie ze salin wielickich. Oprócz dóbr ziemskich i dziesięcin czerpano dochód z kapitałów, których wysokość według protokołu supresyjnego wynosiła 70 400 zł.

Życie i działalność opactwa

Z badanych źródeł wynika, że przeciętna ilość zakonników tutejszego konwentu wahała się od 10 do dwudziestu kilku osób. Podczas wyboru opata K. Mireckiego w 1689 r. na kapitule wyborczej było obecnych 27 mnichów. W XVIII w. liczba ich obniżyła się, gdyż według katalogów kongregacji z lat 1759—1795 ogółem opactwo liczyło ok. 12. zakonników. W wieku następnym nastąpił znów wzrost liczebny konwentu, gdyż rubrycella z 1810 r. wymienia 26 zakonników, a na dekrete supresyjnym z 1819 r. widnieją podpisy 27 benedyktynów (16 księży, 7 kleryków i 2 braci). Zachowane imiona zakonników wskazują, że większość z nich pochodziła z mieszczaństwa. Tylko niewielu zakonników wywodziło swój rodowód ze szlachty, a jeszcze mniej z ludności wiejskiej.

Głównym zajęciem tutejszych zakonników zgodnie z regułą była służba Boża o wyznaczonych porach dnia i nocy. Gdy w związku z rozwojem kultu relikwii Krzyża św. coraz liczniejsze pielgrzymki przybywały na Łysą Górę, tutejsi zakonnicy zajmowali się nimi, głosząc nauki, służyli im sakramentami św. Cennym reliktem kaznodziejstwa świętokrzyskich benedyktynów są odkryte przez A. Brücknera *Kazania świętokrzyskie* z XIII w., stanowiące pomnik średniowiecznej polszczyzny.

St. Szczygielski wytykał polskim benedyktynom niechęć do nauki i nauczania innych. Studia uniwersyteckie członków konwentu świętokrzyskiego były niedoceniane. Dopiero w 2. połowie XVIII w. spotyka się wśród studentów Akademii Krakowskiej benedyktynów ze Św. Krzyża. Zakonnicy ze stopniami naukowymi, występujący w XV w. w spisie tutejszych mnichów, jak Michał z Lipia, Jan z Krakowa, Maciej z Pyzdr, Piotr ze Strzegomi, Jan z Szydłowa, Jakub z Krakowa czy Mikołaj Kochowski, przywdziali habit mniszy już jako profesorowie czy studenci Wszechnicy Jagiellońskiej pod wpływem nauk św. Jana Kapistrana w Krakowie w 1453 r. W XVIII w., po założeniu kongregacji benedyktyńskiej, ożywiła się działalność naukowa tutejszych zakonników i ukazało się kilka publikacji o treści ascetyczno-historycznej, a to: K. Mirecki, *Sacerdos benedictinus* (1731); J. Jabłoński, *Drzewo żywota...* (1737); W. Musiałowski, *Annuae meditationes* (1769), *Azariasz wierny Tobiaszowi* (1776). A. Dębski, sekretarz kapituły świętokrzyskiej, przeszedłszy do Sieciechowa opublikował w 1791 r. mowę na otwarcie szkół w Stężycy, gdzie był prefektem. Drukował także kazanie wygłoszone w kościele NMP w Warszawie w 1794 r. W. Mołętkowski, proboszcz słupecki i dwukrotny przeor świętokrzyski oraz długoletni rektor szkoły podwydziałowej w Słupi, przełożył wierszem satyry Juwenalisa.

Nie ma wzmianki w dokumentach klasztornych, by tutejsi zakonnicy w ciągu długiego czasu istnienia opactwa zajmowali się nauczaniem młodzieży. Dopiero opat A. Karski (1748—1866) zapoczątkował nauczanie młodzieży szlacheckiej, sprowadzając w tym celu pedagogów. Od r. 1807 klasztor świętokrzyski zaczął utrzymywać na swój koszt szkołę publiczną. Od 1815 r. była to szkoła podwydziałowa, którą kierował aż do supresji W. Mołętkowski. Niektórych przedmiotów uczyli w niej zakonnicy świętokrzyscy, w tym jeden benedyktyn francuski (język francuski i rysunki). W 1815 r. było w niej 79 uczniów. Książek zakupionych z opłat szkolnych było 77. Przy szkole utrzymywano konwikt, w którym przebywało po kilkunastu synów właścicieli ziemskich.

Nakładem opata Niegolewskiego zorganizowano muzeum regionalne, w którym mieściły się zbiory ziemi, kamieni, metali i innych przedmiotów historii naturalnej oraz różne przyrządy do matematyki i fizyki. Wszystkie te zbiory komisja supresyjna w 1819 r. poleciła przekazać do Pułtusza.

Kościół

Relikty fundamentów wskazują, że pierwszy kościół romański na Łyścu zbudowano z kostki piaskowca w trzeciej ćwierci XII w. J. Długosz podaje, że był on niewysoki, gruby, postawiony z kamienia sztuką grecką. Kościół ten przebudował i rozbudował Kazimierz Wielki, a Wła-

dysław Jagiełło kazał pokryć blachą ołowianą i wewnątrz przyozdobił polichromią w stylu bizantyjskim. Sprawił też do kościoła kosztowne organy. Po pożarze budynków klasztornych w 1459 r. Kazimierz Jagiellończyk podniósł mury i rozszerzył kościół, który spłonął doszczętnie wraz z innymi budynkami w 1777 r., tak że trzeba było go rozebrać do fundamentów. Obecny kościół pw. Św. Krzyża wystawiono za opata J. Niegolewskiego staraniem konwentu. Zaprojektowany został na planie prostokąta przez architektów D. Pucka i J. Janowicza. Wieżę i obie facjaty wzniesiono z ciosu, a boczne ściany z cegły. Cokół obłożono ciosowym kamieniem, dach pokryto miedzią. Kościół ten konsekrował w r. 1806 A. Gawroński, biskup krakowski. Z klasycystycznego wystroju kościoła (przełom XVIII/XIX w.) wyróżnić należy: ołtarz główny, murowany, z obrazem Świętej Trójcy Fr. Smuglewicza, 6 ołtarzy bocznych, murowanych we wnękach ścian nawy, z obrazami tegoż malarza przedstawiającymi: śś. Emeryka, Benedykta, Scholastykę, Józefa, Zgon św. Benedykta, Znalezienie Krzyża św. i Niepokalane Poczęcie NMP, dalej stalle, konfesjonały, ławki w nawie, drzwi w zapleczu stall, kutą kratę, częściowo laną między kruchtą a nawą.

Kaplica Św. Krzyża, wzniesiona w latach 1614—1620 przez M. Oleśnickiego, na planie zbliżonym do kwadratu, wysoka, sklepią, pokryta jest żebrowaną kopułą. Polichromia rokokowo-klasycystyczna z 1782 r. wykonana przez M. Reichana, przedstawia sceny figuralne z historii relikwii Św. Krzyża, a w kopule adorację Jezusa i Matki Boskiej przez świętych. Na ołtarzu wczesnobarokowym (głównym z 1620 r.) z marmuru mieści się rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Tu przechowuje się relikwie Krzyża Św. Relikwiarz w kształcie podwójnego krzyża ze złota z 1614 r., z napisem na czarnej emalii, zawiera pięć ułamków Drzewa Krzyża Św. W kaplicy znajduje się piętrowy nagrobek wczesnobarokowy (1620) M. Oleśnickiego, wojewody lubelskiego, i jego żony Zofii z Lubomirskich. Pod kaplicą jest sklepią krypta grobowa, w której leżą trumny, m. in. Jeremiego Wiśniowieckiego oraz opatów z XVIII w.

Zakrystia zawiera wczesnobarokowe *lavabo* z dwubarwnego marmuru z ok. 1620 r., boazerię i komody późnobarokowe (ok. 1770), monstrancję barokową na klasycystycznej stopie z 1. połowy XIX w., dwa rokokowe kielichy gładkie z poł. XVIII w., relikwiarz Krzyża Św. w postaci podwójnego benedyktyńskiego krzyża, grawerowany, z emaliowaną plakietką z herbem Oksza, fundacji opata B. Radoszewskiego (1614), oprawa owalna, promienista, z ażurowym nodusem, fundacji opata S. Sierakowskiego (ok. poł. XVII); futerał na krzyż podwójny z XVIII w., trzy ornaty z obić altembasowych z 2. poł. XVI w.; dwa haftowane z XVIII w.; jeden z tkaniny z 1. poł. XVIII w. oraz kapa o wypukłym hafcie z XVII w.

Zabudowania klasztorne

Pierwsze budynki klasztorne pochodziły zapewne z trzeciej ćwierci XII w. Rozbudowane przez Kazimierza Wielkiego, spalone w 1459 r., przebudowane zostały w 2. poł. XV w. z fundacji Kazimierza Jagiellończyka i Zbigniewa Oleśnickiego ze wzniesieniem obecnych krużganków. Odbudowane po pożarze w 1777 r., budynki są w zasadzie dwukondygnacyjne, ale wskutek spadku terenu przechodzą w nieregularny 3—5 kondygnacyjny układ. Ośrodkiem starszej części klasztoru od strony południowej kościoła jest czworoboczny wirydarz klasztorny z krużgankami gotyckimi z 2. poł. XV w. Krużganki o ścianach z kamienia łupanego z ostrołukowymi oknami są sklezione krzyżowo ceglanyimi żebrami o kamiennych zwornikach i spornikach z herbami: krzyż benedyktyński, orzeł jagielloński i inne. We wschodnim i zachodnim ramieniu krużganka znajdują się fragmenty polichromii późnogotyckiej i barokowej (XVII w.). W ścianach krużganka wkomponowano cztery portale barokowe z połowy XVII w., ołtarzyk-nagrobek zmarłych zakonników, marmurowy, późnobarokowy oraz szereg luźnych fragmentów architektonicznych i nagrobkowych z XV—XVIII w.

Biblioteka

Załączek biblioteki klasztornej istniał od początku fundacji, gdyż pierwsi benedyktyni przynieśli ze sobą księgi rękopiśmienne, potrzebne do służby Bożej. Były to zapewne dzieła liturgiczne, teologiczne, prawnicze. Podczas plądrowania opactwa przez Tatarów w 1260 r. miał się tu znajdować — według M. Wiszniewskiego — skład rękopisów i pergaminów z całego kraju. Po tym napadzie ponownie przystąpiono do gromadzenia zbiorów bibliotecznych. Jest już wyraźna wzmianka, że przy odbudowie opactwa po pożarze w 1459 r. przeznaczono osobne pomieszczenia na bibliotekę i skryptorium. Ówczesny opat Michał z Kleparza, organizując skryptorium, zaangażował znaczną liczbę skryptorów, iluminatorów i introligatorów spośród własnych zakonników, a także bakałarzy krakowskich, znawców sztuki rękopiśmiennej, a nawet niektórych z zagranicy. Księgi do kopiowania wypożyczano z bibliotek kościelnych i klasztornych Małopolski, Akademii Krakowskiej, uniwersytetów zagranicznych, z Monte Cassino. Z lat 1363—1495 znanych jest 44 kopistów świętokrzyskich, a z tej liczby 32 było spoza klasztoru. Spośród skryptorów zakonnych trzech było opatami (Grzegorz ze Słupi ok. 1375 r., Maciej z Pyzdr 1459—1460, Michał z Kleparza 1460—1477); dwóch pełniło funkcję podprzeorów, czterech miało tytuł bakałarza. Wśród skryptorów spoza klasztoru dwóch było profesorami Akademii Krakowskiej (Jan ze Słupczy i Jakub Zaborowski), dwóch piastowało urząd rektora

szkoły katedralnej czy kolegiackiej, dwóch było obcokrajowcami (Esca dr Czech i Grzegorz z Kutzembach); jeden był minoritytą i jeden miechowitą. Większość skryptorów posiadała po kilka umiejętności i wykazywała znajomość języków obcych. Wielce zasłużony dla biblioteki Maciej z Pyzdr, późniejszy opat, nie tylko zgromadził wartościowy księgozbiór, lecz także sporządził katalog biblioteczny, który przetrwał do XVIII w.

Największy rozwój biblioteki świętokrzyskiej przypada na wiek XVII—XVIII. Przyczyniły się do tego: wynalazek sztuki drukarskiej, powstanie nowych prądów naukowych, wpływ literatury innowierczej, rozwój języka narodowego itd. Nowe pozycje biblioteczne pochodziły z zakupu i darów. Jak wynika ze śladów kupna, najczęściej nabywano potrzebne dzieła w aktywnie działającym ośrodku naukowo-wydawniczym w Krakowie. Drugie miejsce zajmował Poznań. Kupowano książki również podczas podróży zagranicznych. Dokonywali tego przede wszystkim opaci, czy to jako sekretarze królewscy, czy jako przedstawiciele Kościoła podczas swoich wojaży do Włoch (Rzym, Padwa, Florencja, Wenecja), Francji (Paryż), Niemiec (Moguncja, Kolonia, Frankfurt), Czech (Praga). Obok wydawnictw tanich, biblioteka świętokrzyska posiadała dzieła drogie, wielotomowe, bogato iluminowane, z kosztowną oprawą, których źródło nabycia nie jest znane. Dużo ksiąg zostało ofiarowanych przez wstępujących do klasztoru czy przez zakonników posiadających własną bibliotekę. Przyjmuje się, że co czwarta książka tej biblioteki pochodziła z darów.

Do rozwoju biblioteki bardzo przyczynili się dwaj benedyktyni obcej narodowości: Anglik Jonston de Castro i Francuz Lefebvre de Lassus. Pierwszy (ok. 1707 r.) był twórcą katalogów bibliotecznych i klasyfikacji rzeczowej z rozbiciem na 26 działów. Drugi w latach 1796—1802 opracował nowy katalog rękopisów z rozbiciem na 14 działów wiedzy. Za obu tych bibliotekarzy księżnica łysogórska była fachowo prowadzona i na niej wzorowały się inne biblioteki (Sieciechów, Koprzywnica, Wąchock). Podczas pożaru w roku 1777 księgozbiór uległ częściowemu zniszczeniu. Pod koniec XVIII w. oraz na początku wieku następnego do biblioteki klasztornej przybywali różni przedstawiciele dworu królewskiego czy urzędów państwowych; nadużywali oni niejednokrotnie udzielonego im zaufania i przywłaszczali sobie najcenniejsze zbiory (T. Czacki, B. Linde, J. M. Ossoliński).

Na polecenie Komisji Rządowej WRiOP Królestwa Polskiego w roku 1819 zapieczętowano bibliotekę klasztorną na Łysej Górze i spisano zasób biblioteczny. Mnisi ukryli posiadany katalog, który Linde przesłał Potockiemu pod koniec 1819 r. Sporządzony spis objął 5533 woluminów, w tym 231 rękopisów. Dnia 21 VII tegoż roku przybył na Łysą Górę B. Linde, jako generalny dyrektor bibliotek. Dokonał on wyselekcjono-

wania 4400 cenniejszych pozycji, które po zapakowaniu (72 paki i 6 beczek) wysłano Wisłą do Warszawy. Resztę zbioru bibliotecznego na polecenie ministra WRiOP St. Kostki-Potockiego oddano do seminarium duchownego w Sandomierzu, gdzie w r. 1863 część tych zbiorów uległa dalszemu zniszczeniu.

Księgozbiór, przekazany do Warszawy, włączono częściowo do zbiorów Biblioteki Załuskich, a resztę do biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Po powstaniu listopadowym, na mocy ukazu cara Mikołaja I z dnia 19 VII 1832 r., księgozbiory bibliotek krajowych, w tym także uniwersyteckich przesłano do Petersburga. W ten sposób większa część księgozbioru świętokrzyskiego znalazła się w Carskiej Bibliotece Publicznej. Traktatem ryskim z 1921 r., podczas rewindykacji mienia polskiego, część dzieł biblioteki świętokrzyskiej wróciła do Warszawy i została włączona do zbiorów Biblioteki Narodowej, te zaś — jak wiadomo — uległy zagładzie podczas powstania warszawskiego. Znikoma część starodruków znajduje się obecnie w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. Pojedyncze egzemplarze można spotkać po różnych bibliotekach państwowych, jak: Ossolineum we Wrocławiu, Czartoryskich w Krakowie i w Kórniku.

3. Opactwo w Sieciechowie

Fundacja i zarys dziejów

Zawiązkiem Sieciechowa był gród obronny wśród puszczy zalegającej oba brzegi Wisły i wpadającego do niej Wieprza. Tu sprowadzono benedyktynów do chrystianizacji sąsiednich terenów. Sporna jest jednak osoba fundatora i czas samej fundacji. Jedni historycy (J. Gacki, E. Wiśniowski, M. Niwiński) wiążą początki tego opactwa z Sieciechem Młodszym, cześnikiem Bolesława Krzywoustego. Miał on sprowadzić benedyktynów z opactwa St. Gilles (Prowansja) w roku 1122 lub w latach następnych. Inni badacze (T. Lalik, S. Suchodolski, S. Świechowski) opowiadają się za Sieciechem, palatynem Władysława Hermana, i przesuwają termin fundacji na przełom XI i XII w.

Pierwotne uposażenie opactwa pochodziło bądź w całości, bądź częściowo z nadania książęcego, które mogło nastąpić ok. 1132 r. w wyniku konfiskaty majątku po ucieczce Sieciecha. Stopniowo dochodziły dalsze nadania czy nabytki. Na 22 miejscowości, będące własnością opactwa w XV w., tylko do trzech (Nasiłów, Sadłowice i Opatkowice) brak było danych co do ich lokalizacji. Wszystkie pozostałe były lokowane na prawie niemieckim. Zakonnicy sieciechowscy mieli oddany do obsługi kościoł św. Andrzeja w Krakowie. W 1320 r. opat Klemens zrzekł się tego kościo-

ła na rzecz osadzonych przy nim klarysek, w zamian za kościół św. Idziego w Krakowie. Poza tym do opactwa należały prepozytury: w Sieciechowie, w Radomiu, Puchaczowie i szpital w Stężycy. Przed kasatą klasztoru (1819) na uposażenie opactwa składały się dwa miasta (Sieciechów i Puchaczów), 11 folwarków, 22 wsie, młyny, wójtostwa, lasy (Zator, Biele, Bąkowiec, Molendy, Garbatka — łącznie 11 003 mórg) oraz kamieniołom w Nasiłowie. W XVIII w. przy klasztorze dobrze prosperowała fabryka pojazdów, w której specjalnie prowadzeni rzemieślnicy robili koczki, karety, karykle. Były tu też czynne mydlarnie, blechy oraz różne drobne warsztaty szewskie, stolarskie, kowalskie i in. Wspomnieć także trzeba o dużym ogrodzie i sadzie z licznymi odmianami drzew owocowych, o powierzchni 12 morgów. Znajdowała się tam oranżeria z kilkuset drzewami pomarańczy i cytryn oraz niezliczoną ilością kwiatów.

Życie i działalność opactwa

Liczba zakonników w tutejszym opactwie wahała się od 7 w XIV w. do 25 w chwili kasaty w 1819 r. (17 księży, 6 kleryków i 2 braci). Przeciętnie klasztor liczył ok. 15 mnichów. Istotną cechą konwentu sieciechowskiego — podobnie jak i innych opactw benedyktyńskich — był jego klerycki charakter, co łączyło się ze sprawowaniem bogatej liturgii oraz pracą duszpasterską (kazania dla wiernych, spowiedź) w kościołach klasztornych (prepozytury). Natomiast nieliczni byli bracia konwersi, w związku z powierzeniem prac służebnych ludziom świeckim. Wielu zakonników Sieciechowa zajmowało się muzyką, zarówno grą na instrumentach, jak i kompozycją oraz śpiewem. Stąd tutejszych zakonników zwano *cantores* — śpiewacy. Inwentarz z 1797 r. wymienia następujące instrumenty: mały organ, 2 fortepiany, 2 kwartwiole, 2 flotrowersy, 2 klarnety, 6 waltorni, 7 trąb, 2 altówki, 2 skrzypiec, 2 krzywosy.

Jedną z charakterystycznych cech tego opactwa była działalność charytatywna. Codziennie przy furcie klasztornej otrzymywało pożywienie ok. stu ubogich, a na przednówku lub podczas wylewu Wisły liczba ich dochodziła do pięciuset. Co roku otrzymywały też po kilka wołów i kilkanaście korcy zboża klasztorzy żebrzące: bernardyni z Radomia, reformaci z Kazimierza, dominikanie z Wysokiego Koła. Podupadły szlachcic miał zapewnioną gościnę przez trzy dni, a potem podwodę do trzech mil. Niezwykle były wypadki dożywocia przy klasztorze. Oprócz normalnej pracy duszpasterskiej, zakonnicy tutejsi prowadzili bractwa dla ludzi świeckich. Przy kościele klasztornym Panny Marii w Radomiu istniało od 1506 r. bractwo literackie, zatwierdzone przez biskupa krakowskiego na prośbę opata Bernardyna. W Sieciechowie przy parafii opat Solikowski założył w 1578 r. bractwo św. Anny.

Ważną działalnością opactwa było wychowanie młodzieży świeckiej. Przy klasztorze istniała szkoła od początku XVI w. Jej rektor wraz z uczniami śpiewał w niedziele i święta poranne msze św., za co pobierał dziesięcinę z jednego łanu miejskiego. Również przy kościele filialnym w Brzeźnicy była szkoła. Według Małeckiego, w szkole klasztornej w Sieciechowie pobierał nauki początkowe Jan Kochanowski. Ze szkołą sieciechowską był złączony także Sebastian Klonowicz, zanim przeszedł na kierownika szkoły w Zamościu. W latach 90-tych XVIII w. benedyktyni prowadzili przez dwa lata 6-klasową szkołę w Stężycy. Nie cieszyła się ona powodzeniem z uwagi na oddalenie i szczupłość miejsca. Po przejściu tej części kraju pod panowanie austriackie w 1795 r. klasztor otworzył w Sieciechowie szkołę, a w 1798 roku otrzymał od rządu austriackiego pochwałę za udzielanie biednym uczniom mieszkania i utrzymania. W szkole używano podręczników przepisanych przez Komisję Edukacji Narodowej. W 1800 r. przy klasztorze wystawiono nowy, piętrowy budynek szkolny. W roku następnym na propozycję władz — oprócz gimnazjum — zakonnicy otworzyli jeszcze początkową szkołę niemiecką z głównymi przedmiotami: językiem niemieckim i łacińskim. Szkoły te nosiły nazwę „Sieciechowskie cesarsko-królewskie gimnazjum” Opat był dyrektorem, a nauczycielami zakonnicy. Języka niemieckiego uczył człowiek świecki. W 1810 r. wprowadzono w życie ustawy komisji edukacyjnej. Szkoła sieciechowska została zamknięta w 1819 r. z chwilą supresji klasztoru. Odtąd w całej parafii nie było żadnej szkoły aż do 1866 r., gdy znów otworzono szkołę początkową w Sieciechowie.

Kościół

Relikty pierwotnych murów ciosowych niewiele mówią o założeniach pierwszego kościoła romańskiego. Według S. Klonowicza, był on wybudowany z piaskowca i cegły. Pod koniec XV w. kościół uległ przebudowie w stylu gotyckim. Obecny kościół pw. Wniebowzięcia NMP i Dzieśięciu Tysięcy Męczenników wzniesiono w XVIII w. (opaci J. Kurdwanowski i W. Bułharewicz) z cegły w stylu późnobarokowym na planie greckiego krzyża o nieco krótszych ramionach transeptu, z dwiema piętrowymi przybudówkami po obu stronach prezbiterium i czworoboczną wieżą, wtopioną między prezbiterium a skrzydło klasztoru. Kościół został konsekrowany w r. 1780. Ściany wnętrza prezbiterium i transeptu są rozczłonkowane zdwojonymi pilastrami. Sklepienia są kolebkowe z lunetami na gurtach. Krzyż transeptu pokrywa spłaszczona kopuła. Murowany chór muzyczny od zachodniej strony wspiera się na arkadzie. Posadzka marmurowa pochodzi z Czernej k. Krakowa. Wnętrze kościoła zdobi polichromia rokokowo-klasycystyczna z lat 1770—1779, restaurowana, uzupełniana w latach 1943—1946. Na wschodniej ścianie prezbiterium stoi

ołtarz główny z postaciami śś. Benedykta i Scholastyki oraz obrazem Wniebowzięcia NMP, Patronki kościoła. Tu znajduje się także rzeźbiony krucyfiks barokowy z końca XVIII w. W medalionach na sklepieniu prezbiterium umieszczono portrety Bolesława Chrobrego, Sieciecha oraz papieży: Klemensa XI i Benedykta XIII, a w ramionach transeptu opatów-budowniczych: Kurdwanowskiego i Bułharewicza. Dwa boczne ołtarze, ambona i chrzcielnica w stylu rokokowym i krzyż procesyjny pochodzą z 2. poł. XVIII w. W zakrystii marmurowe zwieńczenie nagrobka z XVIII w. zdobi popiersie nieznanego opata. Z argenterii należy wyróżnić dwa kielichy z r. 1608: jeden z herbem Korczak fundacji opata A. Próchnickiego, drugi z herbem klasztoru — Topór z gwiazdą, oraz dwa ornaty barokowe. Po kasacie klasztoru w r. 1819 kościół służył w latach 1827—1835 jako parafialny, potem opuszczono go i w r. 1845 oddano do użytku gospodarczego. Dopiero w 1879 r. pod wpływem starań jednego z włościan nadzór nad nim przejęła parafia. Przeprowadzono jego restaurację i na nowo poświęcony przez bpa Sotkiewicza w r. 1885 służy dotąd jako kościół parafialny.

Budynki klasztorne

Współczesne budowle klasztorne pochodzą głównie z lat 30-tych XVIII w. Zachowane relikty murów ciosowych należą do pierwotnego założenia. Do strony wschodniej ściany kościoła przylega piętrowy budynek klasztorny na rzucie wydłużonego prostokąta. W jego środkowej części znajduje się duża zakrystia o charakterystycznym sklepieniu kołbkowym z lunetami. Romańska część ściany wschodniej (zachowana w dwóch kondygnacjach) jest murowana z regularnych ciosów. Od strony południowo-zachodniej kościoła stoi przeorat (obecnie plebania) na rzucie zbliżonym do prostokąta. Budynek ten stanowił dawne zachodnie skrzydło klasztoru. Od północno-zachodniej strony kościoła wybudowano ok. r. 1800 — na planie wydłużonego prostokąta — piętrowy pałac opacki w stylu klasycystycznym, kryty dachem czterospadowym. Obecnie przebudowano zachowane wnętrza w układzie dwutraktowym. Posadzki i stolarszczyzna wnętrza pochodzą z przełomu XVIII/XIX wieku. Przed kościołem, na dziedzińcu ujętym starym murem, znajdują się cztery kapliczki z końca XVIII w., kryte dwuspadowymi dachami. W południowo-zachodnim narożu dziedzińca stoi murowana, czworoboczna, dwukondygnacyjna dzwonnica z końca XVIII w., pokryta dachem w kształcie namiotu. Ujęty dawniej murem dziedziniec przed kościołem otaczały różnego rodzaju budynki gospodarcze: blech wosku, mydlarnia, browar, kuźnia, folwark i inne. Poza murem od strony miasta znajdowały się domy dla służby, emerytów, pielgrzymów, domy zajezdne, a nawet karczma.

Biblioteka

Biblioteka zakonna znajdowała się na I piętrze od strony wschodniej kościoła. Z danych biograficznych benedyktynów sieciechowskich wynika, że niektórzy z nich zajmowali się przepisywaniem rękopisów, dzięki czemu w XV w. księgozbiór klasztoru szybko wzrastał. Były to oczywiście pozycje związane ze służbą Bożą i liturgią. Z biegiem czasu przybywały inne dzieła. Bardzo wzbogacił tutejszą bibliotekę opat Próchnicki, później opat M. Bułharewicz. W 1757 r. spisano pierwszy katalog biblioteczny, z którego wynikało, że biblioteka liczyła wtedy już ok. 6 tysięcy woluminów. Również szkoły wydziałowe tutejszego opactwa przed supresją posiadały swoje biblioteki, obejmujące według katalogu 51 dzieł (razem 77 tomów). Przeważnie były to podręczniki szkolne, gramatyki łacińskie, niemieckie, francuskie, katechizmy, wypisy szkolne i inne.

Cały ten zasób biblioteczny z początkiem XIX w. stopniowo rozproszono. Gdy w Warszawie tworząco podczas Księstwa Warszawskiego bibliotekę narodową, mającą później stać się zawiązką głównej biblioteki warszawskiej, wzięto wówczas z Sieciechowa ok. 2 tys. książek. Nieco później, gdy B. Linde — upoważniony przez Komisję Rządową WRiOP objeżdżał w 1819 r. biblioteki klasztorne i publiczne — wyłowił z księgozbioru sieciechowskiego najwartościowsze pozycje i polecił przewieźć je galarami do Warszawy. Pozostałe książki sprzedano na licytacji, a nawet wyrzucone przez dzierżawcę dóbr klasztornych z biblioteki na korytarz, mogły być zabrane przez każdego, kto tylko chciał — głupota dopełniła zniszczenia.

*

*

*

Ten syntetyczny zarys historii polskich benedyktynów, ze szczególnym uwzględnieniem klasztorów w diecezji krakowskiej w jej historycznych granicach, pozwala na wysnucie kilku najogólniejszych wniosków. Reguła św. Benedykta, sformułowana na przełomie starożytności i wieków średnich, wykazała trwałość w czasie i przestrzeni. Nie tracąc nic ze swej tożsamości, zachowała zdolność adaptacyjną do miejscowych warunków i potrzeb czasu. Opierając się na fundamencie modlitwy i pracy, potrafili benedyktyni połączyć życie kontemplacyjne z życiem aktywnym w jego różnych przejawach. Wynika to z gruntownej znajomości potrzeb i tęsknot natury ludzkiej — zawartej w regule.

NOTA BIBLIOGRAFICZNA

- B. Albers, *Zur Geschichte des Benediktiner-Ordens in Polen*, „Studien und Mitteilungen aus dem Benediktiner und Cistercienser Orden” 15:1894 s. 194—232.
- P. Bober, *Stan diecezji krakowskiej w świetle relacji biskupich w XVI—XVIII w.*, [w:] *Polonia sacra*, t. 1, Kraków 1948, s. 373—374.
- T. Chavot, *Les monastères de Cluny en Pologne*, „Annales de l'Académie de Maçon” 4: 1960 s. 15—20.
- W. Chotkowski, *Dzieje klasztorów i monasterów galicyjskich w czasach rozbiorowych*, Kraków 1916.
- W. Chotkowski, *Ostatnie lata benedyktynów w Tyńcu*, Kraków 1909.
- Constitutiones lCementinae Congregationis Benedictino-Poloniae [...] Sanctae Crucis [...]*, Romae 1712.
- P. David, *Les benedictins et l'ordre du Cluny dans la Pologne médiévale*, Paris 1939.
- J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 1—3, Cracoviae 1863—1864.
- S. Estreicher, *Katalog tyniecki*, „Rocznik Krakowski” 37:1965 s. 7—35.
- J. Gacki, *Benedyktyński klasztor Św. Krzyża na Łysej Górze*, Warszawa 1873.
- J. Gacki, *Benedyktyński klasztor w Sieciechowie według pism i podań miejscowych*, Radom 1872.
- A. Gieysztor, *Początki Tyńca*, „Znak” 1976 nr 261 s. 315—324.
- H. Glassl, *Das österreichische Einrichtungswerk in Galizien 1772—1790*, München 1975.
- M. Heimbücher, *Die Orden und Kongregationen der katholischen Kirche*, t. 1—2, Paderborn 1933—1934.
- S. Hilpisch, *Geschichte des Benediktinischen Mönchtums in ihren Grundzügen dargestellt*, Freiburg im Breisgau 1979.
- A. Hirschberg, *Stosunki osadnicze w dobrach klasztoru tynieckiego w początkach jego istnienia*, Lwów 1925.
- E. Jabłońska-Deptuła, *Zakony i zgromadzenia zakonne w Polsce w XIX i XX w.*, „Znak” 17:1965 nr 137/138 s. 1653—1688.
- E. Jabłońska-Deptuła, *Zakony męskie Królestwa wobec rzeczywistości zaborczej 1815—1864*, „Roczniki Humanistyczne” 22:1974 s. 101—132.
- W. Jemielity, *Z dziejów Kościoła w Królestwie Polskim w XIX wieku*, „Roczniki Humanistyczne” 21:1973 z. 2 s. 265—294.

- W. Kalinka, *Galicja i Kraków pod panowaniem austriackim*, Paryż 1853.
- J. Kłoczowski, *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich* [w:] *Kościół w Polsce*. T. 1: *Średniowiecze*, Kraków 1982, s. 375—584.
- Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, wyd. W. Kętrzyński, S. Smolka, t. 1—2, Lwów 1875.
- B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772—1918*, Kraków 1980.
- C. Lechicki, *Obraz Kościoła w Polsce wieków XVI—XVIII*, „*Studia Historyczne*” 15:1972 s. 121—132.
- S. Litak, *Struktura terytorialna Kościoła łacińskiego w Polsce w 1772 roku*, Lublin 1980.
- J. Malinowski, *Une province de Cluny en Pologne ou la description de six abbayes de cet ordre*, Maçon 1869.
- Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce*, t. 1—2 Lublin 1972—1976.
- Statuta Congregationis Benedictino-Polonae Sanctae Crucis* [...], Romae 1732.
- S. Tomkowicz, *Tyniec*, Kraków 1901.
- W. Urban, *Ostatni etap dziejów Kościoła w Polsce przed nowym tysiącleciem (1815—1965)*, Rzym 1966.
- E. Winter, *Der Josefinismus und seine Geschichte. Beiträge zur Geistesgeschichte Österreichs 1740—1848*, Wien 1943.

BENEDICTINE MONKS IN THE DIOCESE OF CRACOW

Summary

There were three autonomus Benedictine houses, Św. Krzyż, Sieciechów and Tyniec, and several minor houses (Koniemłoty, Słupia, Sieciechów, Radom, Wąwolnica and Tuchów) in the Diocese of Cracow in its historical confines as extant prior to the Partitions of Poland in the late 18th century. The wealthiest in terms of the size of its estate was the Abbey of Tyniec. According to its charter, granted by King Casimir the Jagellonian in the fifteenth century, Tyniec Abbey was the feudal lord of five country towns and ninety-six villages. The Abbey of Sieciechów hand only two towns and twenty-two villages, while Św. Krzyż had one town and twenty-eight villages. At the beginning of the 18th century these three abbeys, along with the other Benedictine foundations scattered throughout the Kingdom of Poland and Grand Duchy of Lithuania, formed a community known as the *Congregatio Benedictino-Polona Sanctae Crucis*.

In the early 19th century all three abbeys were dissolved by the Austrian Partitioning authorities (Tyniec in 1816, and Sieciechów and Św. Krzyż in 1819). In the aftermath of dissolution their libraries and archives were confiscated, while the buildings were allocated to different uses or allowed to fall into ruin. For some years the buildings at Tyniec served as an unofficial residence for the local bishop, and subsequently for a group of Jesuits, until a fire destroyed them in 1831. For a long time the buildings at Św. Krzyż were used as a prison.

Only one of these ancient foundations, Tyniec Abbey, was eventually restored: in 1939 — with the assistance of the monks of Zevenkerken Abbey in Belgium. The Benedictine community at Tyniec now consists of 40 monks, of whom 20 are in holy orders. In its capacity as the traditional mother house in the region, Tyniec Abbey still dispenses assistance to the smaller foundations. Its work involves pastoral duties in the local parishes and the holding of retreats, and also activities in teaching, publishing and academic life.